

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV

Centrał telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Niedziela, dnia 14 listopada 1948 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO IKP nr VI-140
Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8088

Nr 312

Bramuglia znowu pertraktuje w sprawie Berlina

PARYŻ (obsł. wł.). Min. Bramuglia, który przewodniczył na Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Berlina, przeprowadził wczoraj rozmowy z przedstawicielami W. Brytanii, Ameryki i Francji.

Przedwczoraj odbył on rozmowy z 6 „neutralnymi” członkami Rady i był gościem wicemin. Wyszyńskiego w ambasadzie radzieckiej, przy czym obecny był także przedstawiciel W. Brytanii, Mac Neil.

Atak policji na pochód byłych kombatantów Polala się krew na Polach Elizejskich

Rząd skonfiskował wydanie dzienników „Humanité” i „Ce Soir”

PARYŻ (PAP). W czwartek doszło na Polach Elizejskich do starcia pomiędzy b. kombatantami, którzy sformowali pochód w związku z 30 rocznicą zakończenia pierwszej wojny światowej, a oddziałami policji.

Policja oddała strzały do manifestantów, raniąc szereg osób. Policja dokonała także kilkunastu aresztowań. Wśród aresztowanych znajdują się dwaj deputowani komunistyczni do francuskiego Zgromadzenia Narodowego — Pierre Villon i Waldeck L'Haitler.

Sekretariat klubu parlamentarnego partii komunistycznej wystosował w związku z tym do prezydenta Auriola ostry protest, wskazując przy tym na brutalne wystąpienie „gwardii ruchomej”.

Organ komunistyczny „L'Humanité” został wczoraj w Paryżu skonfiskowany, tak samo zblizniony do partii komunistycznej dziennik „Ce Soir”. Redakcje tych pism wystosowały do francuskiego związku dziennikarzy protest, domagając się u władz rządowych interwencji w tej sprawie.

Sejm zbiera się 18 listopada

WARSZAWA (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP — Władysław Kowalski wydał następujące zarządzenie, wyznaczające termin posiedzenia sejmowego:
„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 18 listopada 1948 r. o godz. 10.

Rozmowy Forrestala

PARYŻ (PAP). Bawiarzy obecnie w Paryżu minister obrony USA Forrestal odbył konferencję z francuskim min. obrony narodowej Ramadier i min. Marshalllem.

W piątek min. Forrestal wyjechał do Londynu.

Zagadnienie odpoczynku po pracy

Realizując plan stałego podnoszenia wydajności pracy, stajemy równocześnie wobec, związanego z nim ściśle, zagadnienia zapewnienia pracownikowi właściwych warunków odpoczynku. Pojęcie odpoczynku nie jest jednak równoznaczne z bezczynnością. Po dniu wytężonego wysiłku przy warsztacie czy biurku konieczne jest odprężenie w postaci nie męczącej rozrywki, dającej nowe siły dla dalszej wydajnej pracy.

W czasach przedwzrostu w sprawie podniesienia stopy życiowej i udostępnienia jak najszerszym masom godziwej rozrywki traktowana była przez ówczesne rządy po macoszemu. Ograniczając się tylko do szumnych frazesów na ten temat spychano ją zawsze na dalszy plan, wychodząc z założenia, iż jedynym celem życia robotnika jest praca.

Dzisiaj w Polsce Ludowej sytuacja uległa radykalnej zmianie. Sprawa zapewnienia masom pracującym właściwych form odpoczynku stanowi jedną z głównych trosk rządu i związków zawodowych. Dokonałszy wielkiego kroku na przód, i choć zdajemy sobie sprawę, iż sukcesy pełne, jednak dotychczasowe osiągnięcia pozwalają z ufnością patrzeć w przyszłość. Niedociągnięcia, jakie jeszcze widzimy w tej dziedzinie — to raczej brak natury psychologicznej. Są to opory tkwiące jeszcze w czło-wieku pracy, powstałe w wyniku długoletnich przyzwyczajzeń i niechęci do tego, co nowe. Oczywiście, jeśli chodzi o rozrywkę połączoną z pewnymi wydatkami, nie-mała rolę odgrywały też czynniki materialne. Lecz jeśli się zważy, iż nie rzadko są sami ludzie, którzy żałują pieniędzy na teatr, potrafią w ciągu jednego wieczoru wydać wielokrotnie większą sumę na alkohol — sprawa nabiera innego sensu.

Bowiem zagadnienie godziwej rozrywki dla świata pracy łączy się ściśle z problemem walki z alkoholisizmem. „Odpoczynek” po pracy w postaci pijackich zabaw, to zjawisko już nie tylko szkodliwe, lecz obecnie, gdy troska o wydajność pracy stanowi jeden z głównych czynników w naszym życiu — wprost niebezpieczne. Szczytowym zaś odwróceniem pojęć właściwej rozrywki są — na szczęście spotykane coraz rzadziej — libacje w świetlicach.

Dlatego też równoległe z akcją rządu i związków zawodowych, zmierzającą do zapewnienia masom pracującym jak najkorzystniejszych warunków odpoczynku, winna iść inicyjatywa ze strony samego człowieka pracy. Wszak świetlica, teatr czy kino stanowi niezwykle ważny element przyspieszenia rozwoju intelektualnego człowieka. Odpoczynek w postaci niewyczerpującej rozrywki jest niezbędnym czynnikiem dla harmonijnego rozwoju fizycznego i psychicznego. Człowiek pracy dysponuje dziś niezwykle szeroką skalą rozrywek: od odczytów naukowych do boiska sportowego. Nie wolno więc zamykać się nam w ciasnych ramach zakładu pracy: domu. Musimy stykać się w pełni z wszystkimi przejawami naszości, czerpać z nich nowe siły dla dalszej pracy zawodowej, dla rozwoju naszego umysłu i ciała, dla zwiększenia sprawności zarówno intelektualnej, jak i fizycznej. (2).

Pani Rommel zeznaje przed sądem

Wszyscy pamiętamy jeszcze hitlerowskiego feldmarszałka Rommla, który po klęsce w Afryce Północnej popadł w niełaskę u Führera, a po zamachu lipcowym w 1944 r. został zmuszony do popełnienia samobójstwa. Wdowa po feldmarszałku pojawiła się ostatnio na widowni w Niemczech zachodnich, kiedy stanęła przed sądem jako świadek w jednym z bardziej głośniejszych procesów denazyfikacyjnych.



Chińska armia ludowa przełamała opór wojsk Czang-Kai-Szeka

NOWY JORK (PAP). W Nankinie, w Szanghaju i w całej dolinie rzeki Jang-Tse wprowadzony został stan oblężenia, a w Szanghaju i Nankinie również godzina policyjna.

Decydująca bitwa toczy się w odległości zaledwie 150 mil od Nankinu. Bierze w niej udział, według doniesień agencji amerykańskich, około miliona żołnierzy. Bezpośrednim celem ofensywy armii ludowej jest miasto Suczou, którego zdobycie toruje drogę do Nankinu. Jak wynika z ostatnich wiadomości, oddziały wojsk ludowych przełamały opór armii Czang-Kai-Szeka pod Suczou.

Dowódca naczelny chińskiej armii ludowej gen. Czu-Teh w niedanej przez radio odezwie oświadczył, że „chwila wyzwolenia całych Chin zbliża się coraz bardziej”.

W Nankinie i Szanghaju trwa w dalszym ciągu nieprawdopodobny

chaos administracyjny i rozruchy głodowe. W Szanghaju cudzoziemcy obiegają wszystkie stacje kolejowe. Ewakuacja obcokrajowców rozpoczęła się również z Tien-Tsinu. Baza morska USA w Cindao przepełniona jest ewakuowanymi cudzoziemcami.

Konferencja londyńska obraduje wobec faktu dokonanego Opór Francji nadaremny-stwierdza „L'Époque”

LONDYN (obsł. wł.). Rzeczoznawcy W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i 3 krajów Beneluxu obradowali wczoraj w dalszym ciągu nad sprawami dotyczącymi Zagłębia Ruhry. Przedmiotem dyskusji była propozycja francuska, domagająca się, by międzynarodowy organ kontroli, który ma nadzorować rozdział produkcji Zagłębia, objął swą kontrolą także mający być ustanowiony zarząd niemiecki.

LONDYN (obsł. wł.). W czasie obrad nad francuską propozycją przedłożoną konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, napiętnował delegat francuski fakt, że gubernatorzy wojskowi brytyjski i amerykański w Niemczech nadali znanemu dekretem o przejściu zarządu nad przemysłem zagłębia w ręce niemieckie moc prawną, nie odczekawszy konferencji. Francuski socjalistyczny „Le Populaire” pisze w artykule pt. „Ciężki błąd polityczny”, że nawet największa niecierpliwość ze strony brytyjskiej i amerykańskiej nie uspra-

Broń i bomby łzawiące wśród transportów żywności do Berlina

BERLIN (PR). Anglosaskie władze okupacyjne w Niemczech podejmują budowę nowych obiektów wojskowych. W najbliższym czasie ma być na terenie Bizonii i Berlina uruchomionych 5 nowych lotnisk, których koszt budowy wyniesie 19 milionów dolarów. W związku z tymi posunięciami oświadczył głównodowodzący amerykańskich wojsk okupacyjnych, gen. Clay, że są to przygotowania, które mają umożliwić Niemcom wzięcie na siebie zobowiązań, jakie im przypadną w ramach bloku zachodnio-europejskiego. Poza tym stwierdza doniesienie, że Amerykanie dostarczają do Berlina drogą powietrzną coraz więcej skrzyń napełnionych bronią palną. Ostatnio przywieziono także duże ilości bomb łzawiących. Ro-

botnicy zatrudnieni na lotniskach zostali zobowiązani do przestrzegania ścisłej tajemnicy co do zawartości transportów.

Strajk ostrzegawczy w Bizonii

BERLIN (obsł. wł.). W 24-godzinny strajku ostrzegawczym w Bizonii, który został ogłoszony na wczorajszą piątek, wzięło udział około 8 milionów pracowników. W Monachium strajkuje także większość drobnych kupców.

W całej Bizonii nie wyszły żadne pisma. Dzienniki nie ukazały się także w północnej Bawarii.

Franco pragnąłby...

NOWY JORK (PAP). W wywiadzie swego korespondenta z Franco „New York Times” przytacza oświadczenie hiszpańskiego dyktatora faszystowskiego, iż nie chce on wprawdzie udziału Hiszpanii frankistowskiej w planie Marshalla, lecz liczy na pożyczkę USA w wysokości 220 milionów dolarów. Ponadto Franco pragnąłby udziału w „unii zachodniej”.

7 zabitych i 34 rannych ofiarą wybuchu bomby w siedzibie trzech dzienników w Kairze

KAIR (obsł. wł.). W Kairze nastąpiła eksplozja w wielkim, 4-piętrowym budynku, w którym znajdowała się drukarnia bijąca dzienniki w angielskim i francuskim języku. Eksplozję spowodował zamach bombowy. Wyników śledztwa nie podano na razie do wiadomości.

LONDYN (PAP). Jak donoszą z

Kairu, podczas gwałtownego wybuchu w gmachu trzech tamtejszych dzienników zginęło 7 ludzi, a 34 osoby zostały ranne. Wybuch spowodował wielkie szkody materialne. W gmachu tym mieściły się 2 dzienniki, wydawane w języku francuskim i dziennik angielski „Egyptian Gazette”.

SOFULIS

podał się do dymisji

ATENY (obsł. wł.). Premier grecki Sofulis przedłożył wczoraj królowi dymisję swego gabinetu. Przyczyną tego kroku był m. in. fakt, że wiceprzewodniczący partii liberalnej Venizelos oświadczył, iż partia liberalna odmawia swego poparcia obecnemu rządowi i zaleca utworzenie nowego gabinetu na szerszej podstawie. Sofulis miał zaproponować królowi, by obdarzył misją utworzenia nowego gabinetu wracającego z Paryża min. spraw zagr. Tsaldarisa.

Strajk generalny w Paryżu

PARYŻ (obsł. wł.) Francuska Konfederacja Pracy proklamowała na dzień dzisiejszy strajk generalny w Paryżu. Strajk ten stanowi protest przeciw otwarcu przez policję ognia do manifestantów na Polach Elizejskich.

Debata nad sprawą rozbrojenia

PARYŻ (PAP). Komisja polityczna ONZ w dalszym ciągu rozpatruje wniosek radziecki w sprawie ograniczenia zbrojeń wielkiej siły o jedną trzecią w ciągu jednego roku i zakazania broni atomowej.

Podkomisja rozbrojenia uważa na to, że nie mogła osiągnąć jednomyślności przestała komisja politycznej trzy rezolucje:

1) rezolucję radziecką, 2) rezolucję francusko-belgijską i 3) rezolucję polską.

Z procesu kolaboracyjistów prasowych

CZĘSTOCHOWA (PAP). Do wyjaśnienia okoliczności przestępstw zespołu redakcyjnego „Kuriera Czesłochowskiego” przystąpiły się opinie biegłych, złożone przez nich w drugim dniu rozprawy.

Biegli, dyrektor Instytutu Historii Najnowszej dr Płoski oraz znany literat Stefan Żółkiewski, potępił zdecydowanie działalność oskarżonych.

W toku dalszej rozprawy przewinęło się przed sądem kilkunastu świadków rzucających jasne światło na występną i zdradziecką działalność oskarżonych.

Akademia listopadowa w Stronnictwie Pracy

WARSZAWA (PAP) W sali konferencyjnej Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy w Warszawie odbyła się w dniu 10 bm. uroczysta akademii, zorganizowana dla uczczenia 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

Akademii zabrał głos wiceprezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy — mgr H. Trzebiński. Referat na temat Rewolucji Listopadowej wygłosił sekretarz Zarządu Głównego mgr H. Zawadzki.

Na akademii obecni byli przedstawiciele władz naczelnych Stronnictwa z wiceprezesem Zarządu Głównego

7 wyroków śmierci na japońskich zbrodniarzy wojennych

B. premier Tojo i b. minister Hiroto wśród skazanych

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że międzynarodowy trybunał wojenny, składający się z przedstawicieli 11 narodów, wydał wyrok w sprawie 25 czołowych japońskich zbrodniarzy wojennych. 7 spośród nich skazano na śmierć przez powieszenie, 16 — na dożywotnie więzienie, jednego na 20 lat i jednego na 7 lat więzienia.

Rzecznik Rządu RP w sprawie Rurhy

WARSZAWA (PAP) W odpowiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekazania Niemcom administracji przemysłu Zagłębia Rurhy rzecznik Rządu RP oświadczył na konferencji prasowej, iż Polska ostrzegła w swoim czasie przed takim rozwojem sprawy Rurhy. Biorąc udział w konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w Warszawie Polska wraz z innymi uczestnikami tej konferencji wskazała w Deklaracji Warszawskiej jedynie słuszne i sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Rzecznik rządu dodał, iż obecnie może jedynie przyłączyć się do oświadczenia prezydenta Aurila.

Przeniesienie zwłok Marii Rodziewiczówny

WARSZAWA (PAP). W dniu 11 bm. po nabożeństwie, które odbyło się w kościele św. Krzyża J. E. ks. biskup Z. Choromański, odbyło się przeniesienie zwłok Marii Rodziewiczówny na cmentarz Powązkowski, gdzie trumna autorki „Dewajtasa” spoczęła w Alei Zasłużonych.

SP wicemin. dr F. Widy-Wirskim.

W części artystycznej wystąpiła znana pianistka, laureatka Konkursu Chopinowskiego — Barbara Hesse-Burkowska.

Starcia w Salonkach

PARYŻ (PAP) Jak donosi agencja Elefteri Ellada, w Salonkach doszło do starć między wojskami faszystowskimi a powstańcami. Szczególnie zacięte utarczki miały miejsce w dzielnicach Tumba.

Ciążyły na nich oskarżenia o przygotowanie i prowadzenie wojny agresywnej przeciwko Chinom, Zw. Radzieckiemu, Stanom Zjednoczonym, Brytyjskiej Wspólnocie Narodów, Holandii i innym krajom, jak również o akty okrucieństwa w stosunku do ludności cywilnej i do jeńców wojennych.

Jako ponoszący szczególną odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości skazani zostali na śmierć przez powieszenie gen. Kenji Doihara, Koki Hirota — b. minister spraw zagranicznych, Hideki Tojo, który został mianowany premierem Japonii na 2 miesiące przed atakiem na Pearl Harbour i inni.

Pierwszy śnieg

GDAŃSK (tel. wł.) Na Wybrzeżu spadł pierwszy śnieg pokrywając ziemię 10-centymetrową warstwą.

Powołanie Centr. Komitetu Współzawodnictwa Pracy

WARSZAWA (PAP) Dnia 12 bm. w gmachu KCZZ odbyła się narada, na której ukonstytuowano ogólnokrajowy Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy. Na czele Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy stanął przewodniczący KCZZ pos. Witaszewski. Zastępcą przew. został wicemin. przemysłu i handlu Szyr, sekretarzem, kier. działu współzawodnictwa przy KCZZ Żuchowicz.

Protest FIAPP

WIEN (PAP) Międzynarodowa Federacja Więźniów Politycznych (FIAPP) wystosowała do kanclerza Fiła protest przeciwko skandalicznemu zarządzeniu dawnym obozów koncentracyjnych w Mauthausen, Gusen, Melk i Ebensee. Pismo FIAPP stwierdza, że zaniedbanie tych miejsc jest obrazą pamięci ofiar hitlerizmu i obrazą uczucia wszystkich antyfaszystów.

Sprawa dzieci greckich w komisji politycznej

PARYŻ (PAP). Komisja polityczna ONZ jednogłośnie uchwaliła rezolucję belgijską z poprawkami radzieckimi i australijskimi, wzywającą wszystkie państwa, na których terenie przebywają ewakuowane dzieci greckie, do zwrotu ich rodzicom lub najbliższemu krewnym. Repatriacja ma nastąpić za pośrednictwem miejscowych oddziałów Czerwonego Krzyża.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 3-ciej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 22787 w Warszawie; 28456 w Gdańsku — Wrzeszczu; 59943 w Włocławku.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 30984 w Kolbuszowej; 63695 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr 9846 18991 27685 35023 39366 40518 57318 82981 93679.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr 5582 6081 16315 19125 22711 38487 42170 53725 56129 61016 68387 88491 91352.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 1055 1479 1951 8733 9345 10902 19088 20936 25711 26117 26312 27138 34563 34939 37262 41087 41308 48999 50706 54440 55693 58391 59398 62913 63012 63677 63888 70152 71931 78125 79234 81407 85954 88253 92100 96704 97328 97540.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 1520 2494 4055 7616 13266 14134 14246 16847 17458 20315 21575 24464 24971 26410 28595 28864 29416 30443 31061 32190 32737 34785 34999 35619 39168 40238 40550 40598 44791 46800 46801 48081 48961 53309 53659 58998 58916 60627 63474 65327 66159 69136 76581 78155 79412 81087 81975 83758 85163 86576 87872 90381 90823 91127 91787 91883 92652 92735 94144.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr 135 444 698 1034 1482 2659 701 749 782 3025 176 3314 913 4524 878 937 5058 6072 790 969 7633 8922 9668 691 10305 402 436 11182 291 443 791 12158 736 13013 196 323 526 14578 695 15787 824 16615 624 804 866 17057 886 18932 19754 994 969 20191 21070 22460 23265 309 513 593 801 24186 539 686 25260 795 862 26626 738 992 27035 273 445 535 793 928 28941 29512 548 726 30826 31152 173 444 445 679 936 32537 867 33407 565 34117 357 846 35971 973 3764 783 38323 366 571 976 39017 203 40386 41293 846 42467 43529 577 951

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł

34034 62 225 331 487 566 603 55 76 84 5 705 12 909 15 41 57 8 66 78 84 35215 94 315 489 98 561 89 601 18 724 815 72 914 24 80 90 36021 103 65 250 97 305 47 53 67 425 554 723 46 826 73 961 37023 105 39 200 66 363 82 538 692 745 80 807 14 31 79 980 38044 165 83 213 390 480 608 757 92 822 39 82 909 39079 162 7 230 324 67 76 714 40182 347 83 572 651 70 82 702 13 812 41016 40 316 425 53 515 64 609 707 35 915 37 58 42136 44 54 342 69 546 82 825 754 96 918 43022 39 77 196 7 243 57 347 53 95 444 87 598 667 83 92 704 50 810 11 902 44231 41 77 326 443 555 94 866 72 762 45040 65 134 43 94 750 68 504 24 91 608 77 782 886 937 982 46023 244 94 381 423 93 528 77 726 42 57 973 5 8 47139 298 335 51 414 602 717 19 48090 101 75 211 73 365 418 57 542 60 700 870 911 20 49079 137 272 519 46 630 41 92 710 16 830 907 69 50129 43 309 20 409 22 70 72 760 83 803 65 94 51056 240 406 44 532 36 62 691 759 878 970. 52103 223 350 428 40 591 614 70 759 816 68 943 53004 6 80 110 221 52 95 319 37 84 437 515 41 7 606 22 35 90 750 805 46 81 5 996 54047 68 78 203 5

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.



27

— Co pan tu robi? Kim pan jest?
— Ja... ja... — Marek zapomniał, że jeśli chce wyjść kiedykolwiek cało z tego domu, to nie wolno mu było za żadną cenę zdradzić się z tym, że umie mówić po polsku. Byłby stracony. Ale teraz zapóźno. A może ona jest Polką? Zresztą wszyscy Niemcy, przebywający w tym domu mówili po polsku. Stał bez ruchu. Nie miał siły, ażeby postąpić krok.
— Co pan szuka w moim pokoju? — ponowiła pytanie Maria.
— Ja... przyniosłem śniadanie — wykrztusił z trudem. W nagłym przypływie energii przypadł do łóżka. Maria cofnęła się zalekniona.
— Tylko błagam panią, proszę mnie nie wydawać, że umiem po polsku — skomlał. — Jeśli ktokolwiek dowie się o tym — jestem stracony. Niechże pan zrozumie że mój los jest w jej rękach. Błagam bez względu na to kim pani jest. Polką czy Niemką, niechże pan mnie ratuje. Błagam o to.
Maria spoglądała z trwogą i przestraszona, na znaczną blizną na twarzy Marka.
— Ależ ja jestem Polką.
Marek podniósł na nią zdziwione bezgranicznie oczy. Chwył jej dłoń i gorączkowo począł całować.
— Nie myślę pana bynajmniej wydawać. Ja sama jestem więźniem i potrzebuję pomocy.
Marek nie wypuszczając jej rąk mówił szybko.
— Ja pani wszystko wyjaśnię, będziemy widywać się częściej. Pozbieram tylko szybko potrzebne talerze.
Wtem usłyszał jakiś szmer poza sobą. Odwrócił się przerażony. W drzwiach stał szyderczo uśmiechnięty doktor Karl Greul.

ROZDZIAŁ XIV

— Hallo, czy międzymiastowa? Tu 155 67. Pół godziny temu zamówiłem Bydgoszcz, czy ja wreszcie dostanę te rozmowy? Co? No dobrze czekam.

Henryk niecierpliwił się. Musi przecież za wszelką cenę rozmawiać z Krukowskim. Może wpadł wreszcie na jakiś ślad. Jakże to wszystko straszne. Napad na wilę, kradzież wyników pracy uczonego... Porwanie Marii. Potem niefortunny pościg i ta niepotrzebna historia z samochodem. Wszystko to wydawało mu się jakies dziwne, koszmarnie... Poparzone ręce, ciągle jeszcze strasznie bolały. Gorsza od bólu była jednak świadomość, że jego Maria znajduje się w rękach złych ludzi, ludzi — gotowych do wszystkiego, nie wahających się nawet przed mordem. Bo czyż nie zginął wywiadowca pilnujący willi Krasewicza, czyż nie zginął woźny profesora?... A może torturują ją celem uzyskania pewnych wskazówek... Dlaczego uprowadzono Marię i jednocześnie skradziono teczkę? Ma im widocznie odczytać i odpowiednio wytlumaczyć wyniki dowiadczeń Krasewicza...

Dzwonek telefonu przerwał nieszczęśliwe rozważania Henryka.

— Hotel pod Orłem Bydgoszcz? Proszę do aparatu pana Leona Krukowskiego. Proszę? Dobrze poczekam.

Uplętno kilka minut zanim w słuchawce odezwał się głos portiera.

— Pana Krukowskiego nie ma. W ogóle nie było go dzisiaj w hotelu. Może pan zadzwoni później, albo może mam coś powtórzyć?

— Nie, nie. Nie trzeba, dziękuję.

Słuchawka spoczęła na widełkach aparatu. Jeszcze większa apatia ogarnęła Henryka. Jakże to wszystko dziwne. Ludzie, którzy uprowadzili Marię nie pozostawili żadnego śladu. Krukowski wiedział tylko tyle, że był to mężczyzna w towarzystwie kobiety. Dokąd tu pójść. A może Wolpek coś poradzi. Może on będzie mógł mu dać jakąś dobrą wskazówkę? Nigdy nie wiadomo. Taki kpiarz może się okazać geniuszem.

Nie zwlekając ani chwili udał się do domu towarowego.



— Pana Wolpka nie ma, wyjechał.
— Wyjechał?

— Tak. Już go czwarty dzień nie ma w Warszawie. Załatwia jakieś pilne interesy na Wybrzeżu.
— Kiedy wróci pan nie wie?

— Niestety, tego nie mogę panu powiedzieć. Pewna jednak jestem, że to długo nie potrwa. Pan Wolpek nigdy nie przebywa w podróży dłużej niż tydzień. Tak w każdym razie było dotychczas.

Henryk był nieco zdziwiony tym nagłym wyjazdem Wolpka. Nic o tym nikomu nie mówił, a przecież przyrzekł, że będzie w czwartek u Walentynowicza... Mieli się tam spotkać wszyscy. Maria bardzo się cieszyła... No trudno. Trzeba będzie cierpliwie czekać do jego powrotu.

— Dziękuję pani. Skoro wróci proszę mu powiedzieć, żeby do mnie natychmiast zadzwonił...

Już na ulicy zaferowała Henryka dziwna myśl. Nie śmiał jej jeszcze zgłębić nie mniej jednak zaczęła go prześladować... Czy porwanie Marii nie ma przypadkiem czegoś wspólnego z nagłym wyjazdem Wolpka. Wyjechała z nim naturalnie również Emilia... Dziwne. Przecież Marię uprowadziło dwoje ludzi. Mężczyzna i kobieta... Nie, to przecież absurd... kompletny absurd...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zagłębie Ruhry? w rękach wspólników Hitlera?

Opinia francuska zaniepokojona posunięciami anglosaskimi

Rządy USA i W. Brytanii uznały widocznie, że moment obecny jest najodpowiedniejszy do zrealizowania zamysłów, jakie one miały w stosunku do Zagłębia Ruhry już od chwili zakończenia wojny.

Stan faktyczny tego problemu jest znany czytelnikowi z doniesień telegraficznych. Streszcza się on w tym, że władze okupacyjne Bizoni wydały rozporządzenie nr 75, na podstawie którego zarząd przemysłu węglowego, żelaznego i stalowego Zagłębia Ruhry ma być przejęty przez „powiernictwo” niemieckie. Ostateczne ustalenie formy własności ma być dokonane przez przyszły, „swobodnie” przez samych Niemców obrany rząd.

Akt ten jest typowym przykładem chęci stworzenia faktu dokonanego. Chęć tę podkreśla tym jaskrawiej okoliczność, że dopiero nazajutrz po ogłoszeniu tej decyzji rozpoczęła się w Londynie konferencja 6 „zainteresowanych” państw, tj. W. Brytanii, USA, Francji i 3 krajów Beneluxu, której oficjalnym przedmiotem miała być kwestia rozdziału produktów Zagłębia Ruhry na rynki zagraniczne i wewnętrzne, choć dotyczący komunikat przewidywał także omawianie kwestii zarządu i własności przedsiębiorstw Zagłębia, o ile przedstawiciel Francji te sprawy poruszy.

Nikogo nie zdziwiło, że ze strony „także zainteresowanej”, tj. Francji, posypały się ostre protesty przeciwko jednostronnemu zarządzeniu anglosaskich władz okupacyjnych. Protest Francji wyrażony został oficjalnie przez min. spraw zagr. oraz dnia następnego przez prezydenta Francji Auriola, który oświadczył, że było by niewybaczalnym błędem, gdyby Zagłębie Ruhry ponownie znalazło się w rękach wspólników Hitlera oraz że żadne względy gospodarcze,

które zdaniem Francji w ogóle nie istnieją, nie mogą stanowić pretekstu dla zdrady politycznej, militarnej i moralnej, jaką jest decyzja w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry Niemcom. Głos protestu podnieśli także przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego Herriot oraz przywódca francuskiej partii komunistycznej — Thorez, oświadczywszy, że naród francuski nie da się zaprzężyć do wojny ze Zw. Radzieckim.

Protest Francji wyprzedził niejako min. Molotow, który już 6 listopada przypomniał usankcjonowaną umową międzysojuszniczą postulat efektywnej kontroli międzynarodowej Zagłębia Ruhry.

Cel pośpiesznej akcji władz anglosaskich jest aż nadto przejrzysty. Polityka amerykańska, prowadząca na pasku wielką ongiś Brytanię, zmierza do tego, by ostatecznie pozostawić swą rolę na ciężkim przemysle Niemiec zachodnich, zamienić Zagłębie Ruhry w kuznię zbrojeniową, a cały zachód niemiecki na odskocznię dla swej polityki imperialistycznej, wyzyskując w swych ce-

lach agresywnych miliony robotników niemieckich. W ciągu 3 ostatnich lat kapitaliści amerykańscy zawładnęli większością udziałów przemysłu Zagłębia z oczywistym celem pomnożenia swych zysków przez rozpoczęcie nowej wojny, a „powiernictwo” niemieckie jest tylko parawanem, za którym kryje się kapitał amerykański.

Taki jest stan faktyczny problemu Zagłębia Ruhry. Najwięcej zastanawiający jest jednak moment w którym się zdecydowano na uderzenie Francji w jej najczulszym punkcie. Zasady tzw. fair play wymagały przecież od „sojusznika” pewnej oględności w okresie, w którym partner przechodził tak ostry kryzys wewnętrzny, jak to widzimy dzisiaj we Francji. Można zresztą być zdania, że na przykładzie Francji sprawdza się teoria, że każdy kraj posiada taki rząd, na jaki go stać; lecz tym niemniej rzucąc ten stosunek Anglosasów do Francji jaskrawe światło na spistość sławetnej unii zachodnio-europejskiej... Na bardzo kruchych stoi ta unia nogach, jeżeli dochodzi w jej łonie do takich zasadniczych konfliktów. (z)

Z Kamienniej Góry do wielu krajów Europy płyną piękne jedwabie

KAMIENNA GÓRA (ZAP) Tuż przy dworcu kolejowym w Kamienniej Górze rozłożyły się zabudowania Państwowej Fabryki Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 13, która pracuje przeważnie na eksport zagraniczny. W czasie ostatniej wojny Niemcy produkowali tu różne części dla przemysłu wojennego i pierwsi przybyli na teren Polacy mieli nie-

łatwe zadanie, gdyż trzeba było po całej okolicy wyszukiwać rozsiane maszyny i urządzenia tkalni. Wreszcie skompletowano fabrykę i dnia 10 października 1945 r. ruszyły pierwsze krosna. Pracowało tu wtedy 146 ludzi, w tym tylko 5 Polaków. Produkcja początkowo skromna ilościowo poczęła nieprzerwanie wzrastać. Gdy w jesieni 1945 r. fabryka zdolna była wytworzyć tylko 28.500 metrów tkanin w ciągu jednego miesiąca, to w kwietniu 1948 r. produkcja miesięczna wyniosła już 161.000 metrów takich samych, ale w wyższym gatunku tkanin jedwabnych. Obecnie fabryka wyrabia aż 90 proc. tkanin pierwszego gatunku.

Placówka ta produkuje: tkaniny sukienkowe, bluzkowe, bielizniane i podszewkowe. Fabryka zatrudnia 330 pracowników Polaków, z których większość bierze udział w indywidualnym współzawodnictwie pracy. 70 proc. tkaczy to wiewolarstwowcy, pracujący na 4-ch krosnach. Fabryka pochwalili się może bardzo dobrym wynikiem, osiągniętym w kon-

OBYWATELU!
W TWĄ DOBROĆ WIERZA.
sieroty, starcy, bezdomni i opuszczeni.
Nie zawiedz ich zaufania.

kursie branżowym na normy zużycia przędzy (zmniejszenie odpadków) w którym to konkursie fabryka zwyciężyła podobne zakłady w Pabianicach pod Łodzią.

Większość pracowników fabryki bierze udział w indywidualnym współzawodnictwie pracy. Wśród całej załogi wybijają się na czoło para tkaczy — małżonków Ludwika i Janiny Białoszyńskich, pracujących na „czwórkach”. Oboje pracują na zmianę na tych samych krosnach i współzawodniczą nie tylko ze wszystkimi kolegami, ale również pomiędzy nimi rozgrywa się walka o miłośniczkę — przędzy. I jak dotąd żona „bije” męża osłagając od niego lepsze wyniki. Oboje dotychczas zajęli po 6 razy punktowane miejsca, ale gdy Ludwik Białoszyński zdobył 2 razy III miejsce i 4 razy II miejsce, żona jego Janina zdobyła 2 razy III, jeden raz II i 3 razy I miejsce.

I miejsce zdobyła Janina Białoszyńska osiągając 157,9 proc. normy, drugim był Józef Kądziela z wynikiem 156,1 proc. normy, na III miejscu znalazł się Ludwik Białoszyński z wynikiem 155,6 proc. normy produkcyjnej.

List z Zakopanego

Sprawa jednego domu



Zakopane, w listopadzie. Przed wojną światową dom tak zw. „Związku Górali” w Zakopanem przy ul. Kościuszki wybudowali górale przy pomocy finansowej Banku Spółdzielczego jako ośrodek akcji góralskiej. Ponieważ do wykończenia domu, a szczególnie do szerszej rozbudowy zabrakło funduszy, dlatego też dokończenia podjęła się Liga Popierania Turystyki w zamian za prawo użytkowania tego domu dla swoich celów do r. 1967, które to prawo zostało hipotecznie zabezpieczone.

Liga Popierania Turystyki znajduje się jednak obecnie w likwidacji. W domu tym znajdują się na parterze biura Tow. Podróży „Orbis”, na pierwszym piętrze biura Polskich Kolei Linowych, a w ubikacjach drugiego i trzeciego piętra prywatne mieszkania urzędników Urzędu Likwidacyjnego. Oficyna tego domu posiada salę teatralną niewykorzystaną, wysoce zaniedbaną i zrujnowaną.

Urząd Wojewódzki Krakowski, jako władza rejestracyjna, stwierdziwszy na wniosek Zarządu Miejskiego w Zakopanem, że „Związek Górali” przestał istnieć — mianował urzędnika miejskiego Stefana Pillera kuratorem, a adwokata tujejszego — dr. Józefa Diehla, likwidatorem tego stowarzyszenia.

„Związek Górali” skompromitowany podczas okupacji niemieckiej wystąpił „Goralenvolku” jest dotychczas właścicielem 2/3 części tego domu, a Bank Spółdzielczy w Zakopanem pozostałej 1/3 części. Sprawa ta budzi wielkie zainteresowanie i stanowi sensację sądowniczą administracyjną w stolicy Śląskiego Podhala.

Bezinteresowność w tej sprawie okazało Tow. „Orbis”. Kandydatami do nabycia domu są: Zarząd Kolei Państwowych (Ministerstwo Komunikacji) i Zarząd Miejski w

Zakopanem, który pragnie, jeżeli już nie całość, to chociażby tylko salę nabyć, aby przez odpowiednią przebudowę przemienić ją wyłącznie na salę teatralną, jakiej Zakopane dotychczas nie posiada. Wprawdzie dawna sala „Sokoła” statutowo przy likwidacji Tow. Gimn. „Sokół” miała przypaść gminie uzdrowskiej Zakopane, lecz została zajęta przez państwo i obrona została na miejscowe kino. Rewindykowanie tej sali dla gminy jest związane z długim czasem i wątpliwą pewnością sukcesu. Pozostaje zatem tylko sala w domu Związku Górali tym bardziej, że uzdrowska stolica Polski — Zakopane, teatr mieć musi.

Jak już ostatecznie stwierdzono, tylko część górali zgrupowała się w tzw. „Goralenvolku”, a poza Wacławem Krzeptowskim, Szatkowskim, Wiederm i Cukrem inni górale przystąpili do związku niechętnie lub pod przymusem. Sprawa ta została już ustalona, że góralscy pozostali poza wszelkimi podejrzeniami. Mimo to jednak w złośliwej pamięci pokutują cienie tej sprawy: nie ma żadnego znaku widomego ani symbolu, któryby był w oczy jako zaprzeczenie.

W Poznaniu, w Collegium Minus, domu wybudowanym przez Niemców, miało nie paść nigdy słowo polskie, bo takie było przeznaczenie przed budową tego domu. Los postanowił inaczej. Od r. 1918 w Collegium Minus z przerwą okupacyjną ostatniej wojny brzmi jak dzwon wbrew przeznaczeniu tylko język ojczysty, na całą Polskę.

Dom Związku Górali został splamiony w czasie ostatniej okupacji jako siedziba i centrum Goralenvolku, lecz użyty do szlachetnego celu może spełnić dodatnią rolę. Dom ten więc może i powinien spełnić pozytywną i misyjną rolę jako źródło słowa polskiego. Nabyty ponownie przez Górali i oddany na ośrodek regionalizmu i żywego słowa góralskiego może być widocznym wyznacznikiem raz na zawsze pamięci o „Goralenvolku”.
Tadeusz Makowiczka.

Zagadnienia

Teatr w Polsce demokratycznej

W ustroju demokratycznym teatr przestaje być dostępny tylko warstwowo posiadającym, a stał się instytucją, która wzięła na swoje barki chlubne zadanie upowszechniania kultury.

W trosce o uprzywilejowanie szerokim masom świata pracy kultury teatralnej nie wolno nam atoli zapominać o konieczności zapewnienia teatrom przynajmniej minimum środków, warunkujących możliwość swobodnego rozwoju. Obok kwestii reperturu, będącej odrębnym, niezmiernie ważnym zagadnieniem, niemiernie ważną jest sprawa zorganizowania widowni, a zwłaszcza sprawa zagwarantowania teatrom tzw. minimum egzystencji.

Ostatnie zagadnienie będzie trudne do rozwiązania tak długo, dopóki nadmierne obciążenie finansów teatralnych nie ulęgnie zasadniczej rewizji. To nadmierne obciążenie finansowe uniemożliwia bowiem teatrom ich normalną egzystencję.

Jak to wygląda w praktyce, uoacznia warszawski „Kurier Codzienny” na przykładzie jednego z teatrów warszawskich. Dochód miesięczny tego teatru wyniósł ponad 3 miliony zł. Z tego podatek miejski pochłonął 240 tys. zł, PCK 127 tys. zł, fundusz teatralny 90 tys. zł. W sumie dochód umniejszył się o kwotę ponad 400 tys. zł. W efekcie 40% ceny biletów idzie na „dodatkowe” obciążenia, a dopiero pozostałych 60 na utrzymanie teatru, gaźe, reżyserów, dekoracje i dziesiątki innych pozycji. „Idzie” w teorii — bo w praktyce po opłaconiu gaży na nic więcej prawie nie starczy.

Tak jest w Warszawie. A jak jest na tzw. prowincji? Sprawa

przedstawia się jeszcze gorzej. Obciążenia są rekordowe. Dyrekcjom teatrów stawia się wysokie żądania, nie troszcząc się o to, skąd na wszystko wezmą pieniądze. Nie dziwnego, że robią bokami, męcząc się, nie wiedząc, jak związać koniec z końcem.

Nie są to oczywiście drogi, prowadzące do upowszechnienia kultury. Nie ulega wątpliwości, że bez wszechstronnej rewizji obciążeń finansowych teatrów polskich nie udziwimy niezdrojowych stosunków, panujących w tych instytucjach, a ideał upowszechniania kultury w tych warunkach ma jedynie szanse stania się mitem.

Słusznie domaga się „Kurier Codzienny” zlikwidowania wszystkich ubocznych obciążeń teatru, oddając na jego potrzeby cały dochód. „Wtedy tylko — czytamy dalej — będzie mógł on stanąć na wysokości zadania. Predestynuje go do tego jego specjalna rola, jaką winien odgrywać w społeczeństwie.

Ze sprawą poprawy istniejącego stanu rzeczy wiąże się druga: organizacja widowni. Z chwilą, gdy sytuacja materialna teatru ulegnie stabilizacji — odbije się to korzystnie na doborze sztuk, a co za tym idzie — na frekwencji.”

Kwestia codziennie pełnej widowni teatralnej — bo na to przecież jest widownia teatru — oto dalsze zagadnienie, które w ramach akcji upowszechniania kultury musimy również rozwiązać. Zagadnienie to rozwiążemy przy szerokiej współpracy z teatrem zwłaszcza związków zawodowych i organizacji kulturalnych. Od teorii głoszenia hasła upowszechniania kultury musimy bezzwłocznie i zdecydowanie przejść do praktycznego ich realizowania. (k)

Św. Stanisław Kostka patron młodzięży polskiej

Bydgoszcz, w listopadzie. Św. Stanisław Kostka należy do głównych orędowników i opiekunów Polski, a nadto Ojciec św. ogłosił go szczególnym patronem młodzięży.

Stanisław był synem możnego kasztelana zakroczymskiego, senatora Rzeczypospolitej. Religijność była tradycyjną cechą rodziny Kostków. Już za Bolesława Chrobrego istniejące ich pokolenia, słynące z pobożności, przezwane zostały Pogogami albo Pobożanami. Mały Staszek wraz ze swym starszym bratem — Pawłem rościł przeto w atmosferze religijności, rycerskości i szlachetnej ambicji. Od lat najmłodszych okazywał on szczególną upodobanie do modlitw i kontemplacji. Mimo, że chętnie dzielił z rówieśnikami gonitwy i zabawy, ciesząc się życiem i słońcem — zawsze pamiętał o spoczywającym na nim oku Bożym i przepelniony był gorącym kultem dla Matki Boskiej.

Ponieważ w owym okresie było w zwyczaju w zamożnych domach kształcenie młodzięży za granicą, ojciec Stanisława wysłał go i brata jego Pawła na studia do Wiednia. Odbywał je w konwikcie Jezuitów, gdzie Stanisław stale przyświecał kolegom przykładem cnót chrześcijańskich. Kiedy po zamknięciu konwiktu został zmuszony wraz z bratem do mieszkania w pewnym domu protestanckim niejakiego Kimberkera, w którym nabył mało czuwano nad młodziężą, to Jeruzycę wybudował swobodę i hulanki — młodociany Stanisław instynktownie niechęć mając do takiego życia, a oddany jedynie modlitwie i nauce, począł szukać samotności.

Po pewnym czasie bardzo ciężko za niemogł. Już prawie w śmiertelnym zmaganiu doznał odnownej wizji. Oto Matka Boska zezwoliła mu łaskawie przytulić do piersi Najświętszą Dziewicę, wyrażając życzenie, by poświę-

cił się Bogu. Dostąpiwszy przedziwnej tej łaski, jakkolwiek złożony był ciężką niemocą, podniósł się nagle z łoża pełen siły i zdrowia. Powziął jednocześnie myśl, którą oddawał nosił w sercu — wstąpienia do zakonu Jezuitów. Ponieważ starszy brat i koledzy dokuczali mu bezustannie, drwiąc z jego stronięcia od współnych uciech — umyślił potajemnie opuścić swe otoczenie i udać się piechotą o kiju żebraczemu do Rzymu. Nie zważając na głód i trudy wędrowki, w pogoni za przyświecającym ideałem, dotarł do Rzymu, gdzie ówczesny generał Jezuitów — Franciszek Borgiasz przyjął go do nowicjatu.

Wątpliwy organizm chłopca jednak stał coraz bardziej i Stanisław zapadał coraz ciężiej na zdrowiu. Kres jego życia był już bliski. Zgon swój, który nastąpił w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, przepowiedział z całą dokładnością. Będąc już na łożu śmierci miał jeszcze raz ostatnie widzenie Matki Bożej. Zakończył swe młode, piękne życie bez żadnej walki przedśmiertnej, bez łęku. Zaledwie w kilka miesięcy po śmierci świątobliwego młodzieńca rozeszła się po całej Polsce i po całym świecie biografia jego, napisana po łacinie przez Polaka ks. Warszawickiego, który znał osobliwie zmarłego. Podobne dzieło napisał po hiszpańsku ojciec Fajzo, spowiednik Stanisława i mistrz nowicjatu, a w półtora roku potem wyszedł z drukarni Szaffemberga w Krakowie żywot św. Stanisława Kostki, napisany wierszem przez profesora filologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Grzegorza z Sambora. Pojawili się wkrótce obrazki świętego; pokorki, w których mieszkał we Wiedniu zamieniono na kaplice. Liczne cuda wstawili imię jego, a papież Benedykt XIII wliczył go w poczet świętych. (drw).

Kalendarzyk

Sobota, 13 listopada 1948 r.
Katolicki: Stanisława Kostki, Mi-ko aja.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Dziś trzęsienie ziemi!

Wprowadził tylko lokalne bo w Pom. Domu Sztuki, gdzie w sobotę i w niedzielę będą się trzęsły mury od salw śmiechu i wybuchów radości na skutek niezrównanych kreacji polskich mistrzów humoru i satyry: Adoifa Dymyzy i Ludwika Sempolińskiego.

Jutro III Poranek Symfoniczny

Jutro w niedzielę, o godz. 12 odbędzie się w Pom. Domu Sztuki III poranek symfoniczny pod dyktando Arnolda Rezlera. Solistą będzie znany pianista, prof. Edmund Rezier, który odegra z akomp. orkiestry symf. Wariacje Symfoniczne C. Francka. Poza tym program zawiera kompozycje Saint-Saensa, Rameau'a i Poulca.

Odpust św. Marcina w parafii Jarnej

(KC) Dorocznym zwyczajem odbędzie się w parafii Jarnej uroczystości odpustowe ku czci św. Marcina, patrona parafii Jarnej i miasta Bydgoszczy.

Dziś 13 bm. o godz. 19 odprowadzone zostaną uroczyste niespory, a w niedzielę 14 bm. — jako dzień odpustu — uroczystą sumę o godz. 10.15 w asyście duchowieństwa celebrować będzie ks. kanonik Reiter z Gniezna. Okolicznościowe kazanie wygłosi ks. prof. Szymański z Seminarium Duchownego w Gnieźnie. O godz. 15 odprowadzone zostaną przez ks. prof. Szymańskiego uroczyste niespory z procesją, które zakończą suplikacje i hymn „Te Deum”.

Ponadto we wszystkich innych kościołach bydgoskich odprowadzone zostaną nabożeństwa ku czci Świętego.

IMPREZY

Poplarny na terenie Bydgoszczy chór „Hasio” urządził dziś 13 bm., w sali ZMP przy ul. Marcinkowskiego ZABAWĘ JESIENNĄ dla członków i sympatyków. Początek o godz. 19.

Młodzież Liceum Drogistowskiego urządziła dziś BAL JESIENNY, dochód z którego przeznaczony jest na ufundowanie laboratorium szkolnego. Początek o godz. 20.30 w Resursie Kupieckiej.

Dziś

tj. W SOBOTĘ, bawimy się wszyscy w sali Resursy Kupieckiej na balu jesiennym młodych drogistów. (5309)

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurow. zawiadamia, że 14 bm. o g. 11 w sali OKZZ odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru związkowego. Wieczorem o godz. 19 wieczorek taneczny

* Referat Kobiety Zw. Zaw. Prac. Handl. zwołuje zebranie komisji kobiecych dn. 15 bm. o godz. 18 w sali Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej przy Al. 1 Maja nr 46 — Ip. Przycie deiegiatki obowiązkowe!

Margaryna, śledzie i mydło dla mieszkańców powiatu

(a) Referat Aprow. przy Starostwie Powiat. podaje do wiadomości, iż konsumenci, którzy dokonali rejestracji w terminie do 2. bm. mogą pobrać w dn. od 15-20 bm. nast. artykuły na karty żywnościowe z listopada br.

Kat. I — 1 kg margaryny na kup. nr 20; 2 kg śledzi na kup. nr 19; 0,4 kg mydła do prania na kup. nr 21 i 22.

Kat. I „Zg” — 1 kg margaryny na kup. nr 20 i 0,4 kg mydła do prania na kup. nr 21 i 22.

Kat. IR — 0,5 kg margaryny wzgl. oleju na kup. nr 15; 1 kg śledzi na kup. nr 14; 0,2 kg mydła do prania na kup. nr 16 i 20.

Kat. IR „Zg” — 0,5 kg margaryny na kup. nr 15; 0,2 kg mydła do prania na kup. nr 16 i 20.

Kat. IRD-3 — 0,5 kg margaryny na kup. nr 21 i 23; 0,5 kg mydła do prania na kup. nr 21 i 23; 0,5 kg mięsa w proszku pełnego zamiast mięsa na kup. nr 19

Kat. IRD-7 i 12 — 0,5 kg margaryny na kup. nr 22 i 0,2 kg mydła do prania na kup. nr 21 i 23;

Kat. IIR — 0,5 kg śledzi na kup. nr 9;

Dod. „C” — 0,25 kg margaryny na kup. nr 10.

Dod. „M” — 0,25 kg margaryny wzgl. smalcu lub oleju na kup. nr 15.

Nadmienia się, iż mydło do prania wydane zostanie w zwiększonej normie łącz.

Kradzione nie tuczy...

Amator muzyki jazzowej posiedzi rok w więzieniu

BYDGOSZCZ (re). W końcu lipca br. do jednego ze skradów radio-technicznych w Bydgoszczy zgłosił się młody mężczyzna z prośbą o reperację radioodbiornika. Ponieważ aparat miał cechy Gimnazjum i Liceum w Ciechocinku, powiadomiono milicję, która zatrzymała nieznajomego i odprowadziła do komisariatu. Okazało się, że jest to mieszkawiec Bydgoszczy Jerzy Vollmüller, znany milicji jako złodziej żarówek.

Jak było do przewidzenia, podejrzany nie przyznał się do winy i oświadczył, że radioodbiornik kupił na rynku od nieznajomego mu osobnika. Dalszy bieg spraw wykazał,

że Vollmüller odznacza się większą siłą, niż rozumem. W nocy rozchylił kraty okienne aresztu i zbiegł. Nie na długo oczywiście, bo jeszcze tego samego dnia ujęto go ponownie i osadzono za kratkami.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że w dniu 29 lipca br. do Gimn. i Lic. w Ciechocinku zgłosił się pewien młody człowiek i zapytał o dyrektora, wszedł do gmachu. Po pewnym czasie nieznajomy (był to Vollmüller) wyszedł z paczką pod ręką, a nieco później wykryto kradzież aparatu radiowego, który złodziejzask widocznie w pośpiechu uszkodził i musiał następnie oddać do naprawy.

Za to podwójne przestępstwo Vollmüller odpowiadał przed Wydz. Karnym SO w Bydgoszczy, który po przeprowadzeniu rozprawy skazał oskarżonego łącznie na rok więzienia i tym samym uniemożliwił mu słuchanie... muzyki jazzowej na okres 12 miesięcy.

Akademie młodzieży PCK i ZMP

(fa). Staraniem Okr. Pom. PCK odbyły się ostatnio dla młodzieży czerwonoakrzeskiej i ZMP dwie akademie z okazji rocznicy bitwy pod Lenino, 30-lecia istnienia Komsomolu i 31 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na program złożyły się referaty zastępcy przewodniczącego Kom. Okr. Młodzieży PCK p. Woźniaka i przewodn. Miejskiego ZMP p. Obucha, oraz bogate produkcje artystyczne młodzieży PCK i ZMP. Poza tym delegacje kół partyjnych przy PCK złożyły wieńce pod Pomnikiem Wdzięczności.

Ważne dla właścicieli i admin. domów

Zarząd Miejski wzywa właścicieli i administratorów domów do odebrania druków, czynszowych przewidzianych dekretem z dn. 28. 7. 1948 r. o najmie lokali.

Po odbiór druków zgłoszą się właśc. administratorzy domów przy ul. Niedźwiedzia nr 4 według nast. kolejności: w dn. 17 i 18 bm. ulice z początkowymi literami A, B, C, D, E, F, w dn. 19 i 20 bm. G, H, I i J, w dn. 22 i 23 bm. K i L, w dn. 24 i 25 bm. M, N, O, P, R, i w dn. 26 i 27 bm. S, T, U, W i Z.

Rodzaj potrzebnych druków zależy od charakteru lokali oraz zajęcia zawodowego ich najemców.

FORMULARZ I A — dla ubiegających się o zwolnienie od płacenia podwyższonego czynszu — wypełnia każdy najemca którego główną podstawą utrzymania jest stosunek pracy najemnej. **FORMULARZ I B** — dla ubiegających się o płacenie czynszu w wysokości połowy stawek (za lokale mieszkalne) — wypełnia rzemieślnik, który zatrudnia najwyżej 1 członka rodziny i 1 pracownika najmniejszego oraz członkowie Spółdzielni pracy i inwalidzi, prowadzący uliczne punkty sprzedaży dałaletycznej. **FORMULARZ II A** — protokół pomiaru powierzchni i opisu instalacji technicznych dla wszystkich lokali mieszkalnych. **FORMULARZ III** — protokół pomiaru lokalu użytkowego.

FORMULARZ III A — lista wymiaru czynszu — wypełnia się dla każdego domu po 3 formularze, z tych jeden wysła za się w bramie, drugi przesyła władzy czynszowej i trzeci pozostaje w admini-

stracji domu. **FORMULARZ III B** — lista obciążeń wpiatami na F. G. M. dla lokali użytkowych — wypełnia się w trzech egzemplarzach (jak wyżej III A). **FORMULARZ IV** — zestawienie wpiat na FGM. wypełnia wpiatający w dwóch egzemplarzach.

Odbiierający winien być zorientowany co do ilości i rodzaju potrzebnych druków. Cena za pojedynczy druk wynosi 5 złotych.

Wyjaśnienie prezydenta miasta w sprawie zawodnika Brdy — Leśniaka

W związku z listem otwartym KS „Brdy” dot. nie przyjęcia do szpitala kontuzjowanego zawodnika „Brdy” Leśniaka, prezydent miasta p. Twardzicki nadał nam pismo następującej treści:

Sport

MECZ PIKARSKI ZRYW — BRDA
(sz) Już jutro, 14 bm. o godz. 11 — odbędzie się na stadionie miejskim ciekawe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Pomorza klasy A między drużynami Zryw (Wąbrzeźno) i Brda (Bydgoszcz). Będzie to, ostatni mecz kolejarzy jesiennego sezonu. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach, tak, że mecz zapowiada się b. ciekawie.

TURNIEJE SZACHOWE
(sz) W świetlicy SPD przy ul. Jagiellońskiej — rozpoczął się — jak już donosiliśmy — turniej o drużynowe mistrzostwo szkół średnich. Z ramienia Pom. Okr. Zw. Szachowego otwarcia turnieju dokonał prezes Zw. mgr. Kulla. Kierownictwo turnieju znajduje się w rękach p. Chybickiego.

Dziś i jutro odbędzie się we Włocławku z okazji 10-lecia istnienia Włocławskiego Klubu Szachistów — turniej o drużynowe mistrzostwo Pomorza. W turnieju bierze udział również reprezentacja Bydgoszczy z Szapielem, Jurkiewiczem i Kowalskim na czele.

REWIA BOKSERÓW „ZJEDNOCZENIA”

BYDGOSZCZ (tj) Dzisiejsza rewia bokserów „Zjednoczenia” (godz. 19.30 — hala DOW) odbywająca się w ramach spotkań „żonaci — kawalerowie” będzie zapewne imprezą niezwykle interesującą, jeśli zważymy, że stanowi ona pewnego rodzaju eliminację do reprezentacyjnego zespołu klubowego, który weźmie udział w walkach o wejście do Ligi bokserkiej. Zestawienie poszczególnych par wykazuje, że „Zjednoczenie” posiada w większości wag prawie równorzędną, podwójną obsadę. Wartościowej rezerwy nie ma tylko w wadze koguciej, gdyż Borowicz przecięź zasadniczo z ringu już się wycofał. We wszystkich innych wagach stoczą zawodnicy walkę o zaszczyt wejścia do reprezentacyjnego zespołu. Tak więc poszczególne pojedynki ze względu na wyrównany poziom zawodników, zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, a fakt, że przy tym czysty zysk przeznaczony jest na odbudowę Warszawy — zapewne sprawi, że impreza zgromadzi dużą rzeszę miłośników boks.

„Ob. Leśniak został zbadany przez lekarza dyżurnego dr Kostkę, który stwierdził obrzęk zewnętrzny części prawego stawu skokowego (okolica kostki) z podejrzeniem na pęknięcie kostki bez przemieszczenia odłamków. Zażalenie gipsu w tym stanie byłoby wbrew wszelkim prawdom sztuki lekarskiej i mogłoby pociągnąć za sobą ewtl. komplikacje. Toteż dr Kostka sprzeciwił się żądaniom osób współtowarzyszących ob. Leśniakowi tj. założeniu gipsu. Obejrzawszy nogę, zakwalifikował wypadek jako niezagrażający życiu i nie polecający z założeniem gipsu. Wskutek tego odesłał chorego do domu i polecił mu przyjść do szpitala po 2 dniach, po ustąpieniu obrzęku — do kontroli rentgenowskiej i ewtl. założenia gipsu. Chorego nie przyjął do szpitala, gdyż wypadek ten nie był ciężki, a dwa wolne łóżka były zarezerwowane na wypadki ostre, jak skręt kiszki, ostre zapalenie wyrostka robaczkowego, przedziurawienie ścianki, ciężkie wypadki postrzałowe, samochodowe itp.

Prezydent Miasta:
(JÓZEF TWARDZICKI)

„Tydzień Studenta”

(a) W związku z „Tygodniem studenta” jaki odbywa się w dniach od 14 do 21 bm prezydent miasta Twardzicki wydał do społeczeństwa odezwę z apelem o nieszkodzenie ofiar dla młodzieży akademickiej, której 70 proc. to synowie robotników i chłopów.

Ofiary pieniężne składać można w KKO m. Bydgoszczy konto TPMSz.W nr 580. Dary w naturze przyjmuje Zarząd T-wa w osobie p. Halasa, ratusz (wejście z ul. Niedźwiedziej 4).

* Uwaga absolwenci Publ. Szkoły Zaw. Nr 31. W sobotę, 13 bm. o godz. 19 w szkole zebranie, na które ze względu na ważność spraw zaprasza wszystkich zarząd.

Ubezpieczenie koni żywołnym interesem rolnika

Kiedy przed rokiem rozpoczął Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na terenie Pomorza pionierską pracę wprowadzenia popularnych ubezpieczeń zwierząt domowych, natrafił na bierność, częściowy brak zrozumienia i pewną niechęć rolników. Poprzez uchwały Powiatowych Rad Narodowych o upowszechnieniu ubezpieczeń koni, tanią składkę i szybką wypłatę odszkodowań nastąpiła zmiana nastawienia rolników do tego zagadnienia. Mamy na Pomorzu już ubezpieczonych przeszło 40,000 koni, a tytułem odszkodowań wypłacił w tym roku Zakład Ubezpieczeń ponad 60 milionów złotych.

Przy niedostatecznym pogłowiu końskim strata siły pociągowej — zwłaszcza w małych gospodarstwach — stwarza szkodę niepowetowaną i podrywa byt rolnika. Pow. Zakład Ubezpiec. Wzajemnych powołany przez Państwo do dzie-

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W sobotę 13 bm. ciesząca się niesłabnącym powodzeniem komedia muzyczna „Jadzia-wdowa”. Początek o g. 19.30. Zniżki zw. zaw. ważne.

POM. DOM SZTUKI. Godz. 20 Występ Dymyzy i Sempolińskiego.

KINA — Pomorzanie: Pieśń Tajgi. Reżia: Historia jednego fraka. Wolność: Wesoly pensjonat. Orzeł: Tchorz. Gryf: 800-lecie Moskwy. Bałtyk: Skarb Tarzana. Aktualności: Program nr 31.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16, 18 i 20.30 jedynie w Bałtyku o g. 15 i 17, tamże „Aktualności” o g. 19, 20 i 21.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJO- WY: teleton miejski 27-40, wewnętrzny kolej 482. Zwykał tylko w nagłych wypadkach.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW. W sobotę 13 bm. od godz. 15-17 i w niedzielę 14 bm. od godz. 10-12 pełni dyżur dr Kociubińska, ul. Śniadeckich nr 33 (wejście z ul. Sienkiewicza).

DYŻURY APTEK. Do 20 bm. dyżur pełnie: Apteka „Piastowska”, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i Apt. „Przy Placu Teatralnym”, ul. Fochla 10, tel. 19-62.

WAZNIEJSZE TELEFONY — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16 25-17 25-18; Pogotowie ratunkowe 10-00.

POLSKIE RADIO

Niedziela, 14 listopada 1948 r.
7.00 Progr. og.-polski. 11.20 Pieśń polskie w wykonaniu chóru II Państw. Żeńskiego Liceum pod dyr. Al. Łomańskiego. 11.35 Przemówienie przewodniczącego Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyszcz. woj. pom. Ignacego Kubiczkiego. 11.45 Muz. ludowa. 11.57 Progr. og.-polski. 18.15 Felieton pt. „Na drodze do nowej kultury” w opr. A. Dzienisiuk. 18.25 — Progr. og.-polski 22.45 Koncert żywek. 23.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

PRZED SADEM w Toruniu odpowiadał 70-letni właściciel domu, który w sprzeczce o komorne pobit swego 46-letniego od najmce tak silnie, że złamał mu obojęcz. Sad skazał krewkiego staruszkę na 10 mies. więzienia i warunkowo zawiesił mu wykonanie kary na 4 lata.

W TORUNIU powieśli się w swoim mieszkaniu maszynisty stoczni Łubiński. Po wodem rozpaczliwego kroku były prawdopodobnie nieporozumienia rodzinne.

TEGOROCZNE mistrzostwa drużynowe Pomorza w szachach już na wstępie przyniosły dużą niespodziankę. Była nią porażka przedwojennego mistrza Pomorza (IKS — Inowrocław) odniesiona z Pomorzaniem. Decydująca partia Kwast-Litwicki trwała 6 godzin i przeżyła szale zwycięstwa na korzyść Toruńla.

NOWYM starostą w Tucholi mławnowy został b. kier. Urzędu Likwidacyjnego z Chełmna, p. Nowak.

PZUW wypłacił pogorzelcom z Sitna (pow. Wąbrzeźno) 260 tys. zł tytułem pomocy przeznaczony na odbudowę spalonych gospodarstw. Nadmienić trzeba, że pogorzelcy z Sitna nie byli ubezpieczeni.

OBUWIE ORTOPEDYCZNE
wszelkiego rodzaju
wykonuje 09369
CZAJKOWSKI
TORUŃ, M. Garbary 25

WEŁNĘ OWCZĄ
kupuje — wymienia po
najwyższych cenach
„RUNO”
Reprezent. fabryk kraj.
Bydgoszcz, Stary Rynek 14
Telefon 17-94 — 23-95

SPRZEDAŻ

Lichtarzyki choinkowe
najlepszej jakości z telerzykiem
ochronnym dostarcza fabryka
wyróbów metalowych „Cyklop”
Łódź, Próchnika 16. (09277)

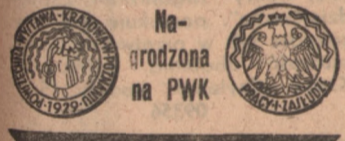
Matrace
poduszkowe i ramy sprężynowe
wszelkich rozmiarów wysyła od-
wołnie na zamówienie W.
Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka
7, tel. 36-31. (09152)

Wózki
dziecięce
po cenach
najniższych
poleca Wytwórnia wózków W.
Czachorowski, Bydgoszcz, Pa-
morska 21, wejście Śniadeckich,
tel. 38-69. (09366)

Samochód
osobowy D. K. W., stan dobry
na chodzie, drugi motor, tanio
sprzedam. Kołucki Wacław, Ry-
pin, skrytka 40. (09318)

Piec
żelazny, nowy, stalopatny. Łódź
ko drewniane sprzedam. Gru-
dziądz, Kościuszki 43, m. 4.
09303

SZTANDARY
paramenta kościelne
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań 09326
Ogródowa 11
Tel. 98-63 Rok zał. 1914



Kanarki
samczyki i samiczki na sprze-
daż, Bydgoszcz, Raclawicka 14,
m. 6. (5312)

Samochód
„Opel-Blitz”, reklamacja, w do-
brym stanie, korzystnie na sprze-
daż. Wiadomość tel. 31-63.
09365

Kamienie młyńskie,
brutowniki kamienne walcowe,
podstaw walcowy 700 X 300,
500 X 300, gniotownik Huszcar-
ki i różne maszyny młyńskie
sprzedam. Wytwórnia Kamieni
Młyńskich Bydgoszcz, Grun-
waldzka 75. (09367)

Wille
jednopiętrową 2.500.000,— do-
my: trzypiętrowy nowoczesny
2.200.000,— ewent. połowe, jed-
nopiętrowy 1.100.000,— handlo-
we sklepami — śpichlerzem —
dużymi placami sprzeda „Cepos”
Bydgoszcz, Dworcowa 9. (09368)

KUPNO

Wszelką
armaturę techniczną, wentyle,
kurki, zasuwki, manometry, ter-
mometry oraz pompy i silniki
kupuje S. Duchowski, Poznań,
Mielżyńskiego 16. (09302)

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Gdyni
na sezon jesienno-zimowy

Ogłoszenia do 09351
Ilustrowanego Kuriera Polskiego
z GDYNI OKOLICY przyjmuj. codziennie nasz Oddział
w Gdyni, ulica Abrahama Nr 49. Tel. 40-82

Eleganckie kapelusze dla wszystkich pań w firmie
»PANI«
Przyjmujemy do przefasonowania również kapelusze męskie
właśc. **JÓZEF KARWACKI**
GDYNIA, Świętojańska 56, tel. 41-61
Firma istnieje od 1931 roku

SKŁAD FUTER
„KAMCZATKA”
PRACOWNIA KUŚNIERSKA
T. Waligóra, St. Kamzol
GDYNIA, Starowiejska 28

A. DITBERNER i F. MROCZEK
GDYNIA, Świętojańska 59, telefon 12-74
WŁASNA PRACOWNIA i WYRÓB.
Poleca ślubne obrączki, biżuterię, me-
daliki, ryngrafy, wyroby grawerskie,
galanterię metalową, gwoździe do
sztańców. 09336

WEŁNY BIELSKIE
Płaszczowe, ubraniowe i na pelisy
— Watolina czysto wełniana —
DODATKI KRAWIECKIE
Duży wybór w F-mie
„TE-WU-KA”
właśc. Lerch Leopold, GDYNIA, 10 LUTEGO 19 Telefon 28-85

SKŁAD FUTER i MANUFAKTURY W. ŁODZIŃSKI
GDYNIA, Abrahama 20. Tel. 15-01
poleca FUTRA, lisy, skórki futerkowe, materiały bielskie
i dodatki krawieckie 09350

OBUWIE FR. BARTCZAK
GDYNIA, 10 Lutego 25
(obok Czytelniika)
Największy wybór
wykwintnego obuwia na Wybrzeżu
NISKIE CENY 09337 NISKIE CENY

WEŁNY
ubraniowe, pelisowe, płaszczowe, sukienkowe
w najwyższym gatunku i dużym wyborze
POLECA
MASZKIEWICZ I S-KA
GDYNIA, ul. Świętojańska 57, tel. 31-16 09344

Futra Błamy
Lisy — Pelisy
skórki futerkowe
i materiały bielskie
poleca
F-ma „ALWIR”
GDYNIA, Świętojańska 75 telefon 37-46 09342
Na miejscu wytworne pracownie krawiecka i kuśnierska

ADAM OSTROWSKI
mistrz malarzski
MALARSTWO DEKORACYJNE
REMONTY BUDOWLE
GDYNIA, ulica 3 Maja 34

PRACOWNIA CZAPEK
A. MUSZYŃSKI
GDYNIA, ulica Kilińskiego m. 1
wykonuje
czapki mundurowe, szkolne i wszel-
kie inne z materiału własnego
i powierzonego 09341

Zakład krawiecko - kuśnierski
CABA STANISŁAW
Gdynia
Świętojańska 63 1 ptr. Tel. 42-91

STEMPLE, SZYLDY,
KASETKI ŻELAZNE
do PIENIĘDZY
E. Chmielecka
GDYNIA
ulica Świętojańska 9, tel. 13-31

SZCZOTKI I PĘDZLE
CENY FABRYCZNE
poleca jedyna na
Wybrzeżu branżo-
wa hurtownia szczot-
tek i pędzli. Dostawy
dla P.T. Instytucji
JAN SYCHOWSKI
GDYNIA, Abrahama 71. tel. 36-14

MICHAŁ PIEGAT
Warsztat reperacyjny maszyna biurowych
GDYNIA, ulica Starowiejska 9
Telefon 11-61

REKLAMY i NAPISY
plakaty, listy z drzewa i metalu
wykonuje Mikołajski i Śmigiel
09343 Gdynia, ul. Świętojańska 65, tel. 42-55

MEBLE
wszelkiego rodzaju
poleca
Wincenty Sworacki
GDYNIA
Abrahama 49
09338

STEMPLE SZYLDY 09347
MASZyny
do pisania i liczenia
M. Mager
GDYNIA, Starowiejska 9, tel. 11-61
Oddz. Gdańsk, Długa 72

WYTWÓRNIA
strzałek samochodowych, dziurkaczy
i zbijaaczy biurowych, oraz reperacje.
Zamówienia wysyłam na rachunek
otwarty. 09334
Br. Falecki — Gdynia
Świętojańska 108 tel. 17-16

KIT
okienny, miniowy, w do-
rych jakościach i gwa-
rantowany po cała
Wytwórnia Kitu
M. ZUCHOWSKI i S-ka
Sopot Rokossowskiego 11
09252

ZAMIANY

Mieszkanie
willowe, czteropokojowe, wygo-
dy, ogród, zamienie na dwupo-
kajowe w Bydgoszczy Oferty
„Wiedza” — Szczecin, Wojska
Polskiego 29. (09274)

LOKALE WOLNE

W Sopocie —
centrum, zaprowadzony skł-
ad. Zgłoszenia: Sopot, 1.
Rokossowskiego 14 W. Sitkow-
ska. (09321)

UNIWAŻNIENIA

Zagubiona
leg. Ubezpieczalni Społecznej w
Bydgoszczy nr 11523123 nazwi-
sko Aleksander Niedźwiecki u-
nieważniam. (5324)

ZGUBY

Zgubiono
rękawiczkę skórzaną wisiową
okolicie Pl. Teatralnego lub tram-
waju linii B. Znalazcę proszę o
zwrot. Perfumeria B. S. S. rog
Świętojańskiej i Al. 1 Maja,
Olszewska. (5331)

MATRYMONIALNE

Szczęśliwie
koiarzy małżeństwa znana kon-
cesjonowana Poznańska Agencja
Matrymonialna. Wysyłamy in-
formacyjny „Biuletyn Matrymo-
nialny” Załączyć trzy znaczki.
„PAM”, Poznań, skrytka 226.
09211

Wdowa,
lat 42, korpulentna, blondynka,
niebrzydka, zamożna, posłubi
pana, z wyższym wykształceniem,
zaadnego usposobienia. Oferty
IKP Toruń pod „Szczęście”.
09322

Panna,
po trzydziestce posłubi rzemieś-
nika. Oferty IKP Bydgoszcz pod
„W”. (5315)

Kulturalny,
niebrzydki kawaler w średnim
wieku pozna zamożną, miłą pa-
nią. Cel matrymonialny. Oferty
Łódź, pod „Wycieczki zimowe”
09313

PANNA
lat 35, wykształcenie średnie,
dobry charakter, przystojna, po-
ślubi kulturalnego pana, kawa-
lera, wdowca do lat 45. Oferty:
„Prasa”, Gdańsk-Wrzeszcz, M.
Barlickiego 15, „Wybrzeże”.
09305

Starsza
dobrze wyglądająca, samotna,
inteligentna, niezależna mate-
rialnie z mieszkaniem, w celu
matrymonialnym pozna pana do
65 lat, kulturalnego. Oferty IKP
Łódź „Małżeństwo”. (09288)

Rozwódka
lat 38, przystojna, inteligentna
krawcowa z mieszkaniem, posłu-
bi pana inteligentnego, dobrego
charakter. Łódź, IKP „Blondyn-
ka”. (09270)

Starsza
panna, przystojna, inteligentna,
mieszkanie, posłubi solidnego
pana. Łódź — IKP „Wanda”.
09269

URZĘDNIK
sytuowany, średni wiek posłubi
mówiącą po francusku do lat 37.
Zgłoszenia: Biuro — „Tamara”
Szczecin, Piastów 76. (09265)

Przystojna
lat 40, średnie wykształcenie,
pół miliona, posłubi szlachetne-
go, wykształconego na lepszym
stanowisku. Oferty na poster-
stanie Toruń pad 500. (09370)

Wdowiec lat 41
wzrostu średniego, ciemno blond-
dyn, ha dlowiec, posłubi pannę
zgrabną, gospodarną. Łaskawe
oferty Katowice I. Poście estante
Leg. I. P. H. nr 234/47. (09355)

Anglia-Walia 1:0

LONDYN. W meczu piłkarskim, rozegranym wobec 70 tys. widzów na stadionie „Aston Villi” w Birmingham, reprezentacja Anglii pokonała reprezentację Walii w stosunku 1:0. Wynik meczu ustalony został w 39 min. pierwszej połowy, ze strzału Finney'a.

Polska - Francja w boksie

WARSZAWA. W odpowiedzi na pismo PZB Francuski Związek Bokserski wyraził chęć rozegrania międzynarodowego spotkania bokser-

skiego Polska — Francja w roku przyszłym. Spotkanie odbyło się w marcu, ponieważ terminy wcześniejsze Francuski Związek Bokserski ma już zajęte.

Piłkarze wiedeńscy zwyciężają w Paryżu

PARYŻ. Na stadionie Colombes w Paryżu odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Wiednia i reprezentacją Ligi francuskiej. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy wiedeńskich w stosunku 3:2. Wynik spotkania ustalony został już w pierwszej połowie gry.

Bramki dla zwycięskiej drużyny

zdobyli: Probst — 2 i Kominek — 1. Dla drużyny francuskiej strzelcami byli Quenolle i Moreel.

Zawodom przyglądało się 36 tys. widzów.

Również Hoffman udaje się do Chin

WASZYNGTON (PAP) Administrator planu Marshalla — Hoffman, planuje podróż samolotem do Chin dla zbadania na miejscu tamtejszej sytuacji. Koła zbliżone do Hoffmana podkreślają, że zamierza on odlecieć do Chin już na początku grudnia, „jeżeli do tego czasu sytuacja nie stanie się zbyt niebezpieczna”.

Rząd Izraela

zabiega o pożyczkę

WASZYNGTON (obsł. wł.). Wyślanik rządu Izraela Epszajm prowadzi z Bankiem Importowo-Eksportowym w Ameryce pertraktacje o udzielenie rządowi żydowskiemu pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów.

Projekt trybunału międzynarodowego

PARYŻ (PAP) Komisja prawnicza ONZ zatwierdziła w zasadzie projekt utworzenia stałego trybunału międzynarodowego do ścigania zbrodni

skierowanych przeciwko grupom rasowym.

Organ taki działałby na mocy specjalnych umów międzynarodowych. Plan ten, przyjęty przeważającą większością głosów, przewiduje również utworzenie izby karnej przy międzynarodowym trybunale sprawiedliwości w Hadze.

„Pomoc Zimowa” TO EGZAMIN OBYWATELSKI

KAWA — HERBATA
mieszanki nagrodzone złotym medalem

K. MAŁECKI i Syn
Palarnia kawy — Sprzedaż hurtowa
POZNAŃ. Szewska 7 telefon 31-66
Dostawa poczta ranko za zaliczeniem

WÓZKI DZIECIĘCE
w najlepszym wykonaniu poleca
Wytwórnia
H. Balcerkiewicz S-ka
Bydgoszcz, ul. Unii Lubelskiej 7
o sk. Głównego Dworca

AUTO-PRZEWÓZ WŁ. DELBOWSKI
Bydgoszcz, Jagiellońska 29
3325 Telefon 32-30
Wykonuje wszelkie przewozy i przeprowadzki

Wetną owczą zakupuje i wymienia
po cenach najwyższych!

„Krosienko” Fabryka Suki A. J. Klimunt
BIELSKO 09363
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 47
TELEFON II - 59

OGŁOSZENIE I

Po myśli art. 268 Kodeksu Handlowego podaje się do wiadomości, że zgodnie z uchwałą spółników Spółka: Napierata & Raszke Przedstawicielstwo Fabryk, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Sopocie, o rozwiązaniu spółki przystąpiła do otwarcia likwidacji. Jednocześnie wzywa się wierzycieli do zgłoszenia ich pretensji w ciągu 3-ch miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Edmund Napierata
likwidator
09326 Sopot, ul. Chodowieckiego 11.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Niedziela, dnia 14 listopada 1948 roku.

7.00 Sygnał czasu, pobudka. 21.30 Europa polskim górnikom
7.05 Wiadomości gospodarcze 22.00 Wiadomości sportowe
dla wsi. 7.20 Muzyka poranna. 22.10 Orkiestra taneczna P. R.
8.00 Dziennik poranny. 8.15 Przekład prasy stołecznej. 8.20 pod dyr. J. Cajmera. 23.00
Program dnia. 8.30 Muzyka poważna. 8.55 Wiadomości SKRK.
9.00 Nabożeństwo z kościoła św. Stanisława Kostki. 10.00 Audycja dla chorych. 10.10 Piła
miasto Słazica. 11.00 Wszelkie wiadomości radiowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny: orkiestra Tow. Muzyki pod dyr. A. Rezlara. Ed Rezler — fortepian. 13.00 Radiokronika i audycje przyszłego tygodnia. 13.15 Koncert dla przyrodników w spółdzielni Wiśniówek. 14.00 Pogadanka. 14.10 Opowiadanie dla dzieci — audycja dla dzieci w Brzeżkach. 14.30 Koncert polskiej kapeli ludowej. 15.00 Komedia A. Fredry — „Zemsta”. 16.00 Historia baletu francuskiego. 16.45 Nowe książki — felieton H. E. Michalskiego. 17.00 Powieści i rozrywki przy mikrofonie. 18.00 Okrety zamknięte — nowela J. Conrada. 18.25 Piosenka Wybrzeża — audycja rozrywkowa. 18.50 O człowieku, który stracił siłę tarcia — wg B. Prusa. 19.00 Wielki koncert muzyki popularnej na odbudowę Wąbrzeźna. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 D. c. koncertu. 21.00 Człowiek, który przemawia do Polski

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
Instytucja publiczno — prawna

Oddział Wojewódzki: BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja 71, tel. 19-28 i 37-28
Ekspozytura: TORUN, ul. Żeglarska 22, telefon 381.
Inspektoraty Powiatowe w miastach powiatowych.

P. Z. U. W. wprowadził nowy rodzaj ubezpieczeń dla mieszkańców miast. Polisa kombinowana można za 3,— złote od 1.000,— zł sumy ubezpieczenia ubezpieczyć ruchomości domowe łącznie od ognia, kradzieży z włamaniem i rabunku.

P. Z. U. W. wprowadził **dział ubezpieczeń na życie** z badaniem i bez badania lekarskiego. Składki pokrywać można z wkładów dokonywanych na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy.

P. Z. U. W. zapewnia **rolnikom** przy niskiej składce ochronę zwierząt domowych, a zwłaszcza koni.

P. Z. U. W. prowadzi przy niskich składkach ubezpieczenia: ogniowe, kradzieżowe, odpowiedzialności cywilno-prawnej, szyb, gradowe, zwierząt, samochodowe nieszczęśliwych wypadków, chomage, maszynowe i transportowe.

Wszelkie informacje i składanie wniosków w wyżej wymienionych komórkach P. Z. U. W.

Wspólnika
z kapitałem do 300 tys. złotych poszukuje do dobrze prosperującej piekarni w centrum Gdyni.
Oferty IKP Gdynia pod „Piekarnia” 09264

„BORSUK”
Wytwórnia Szczotek i Pedzli
Bydgoszcz, Zduny 8
Telefon 39-95
poleca:
Pedzle i szczotki malarskie, szczotki do zmiatania i szorowania, wykonuje wszelkiego rodzaju SZCZOTKI młynskie i techniczne 5326

Uwaga szoferzy!
Gwarantowany płyn do hamulców hydraulicznych Wytwórnia Chem. „Sikawa” nie działa na metal i gumę, wytrzymuje —50° C, przewyższa jakością wszystkie krajowe fabrykaty, zaś zagranicznym w niczym nie ustępuje. Polecamy także płyn do chłodnic na zimę. 7 — wszędzie. Wytwórnia Chemiczna „Sikawa” Łódź, Śnieżna 12. (09299)

WELNE OWCZĄ — kupuje i wymienia na włóczki
Bydgoska Przędzalnia Bydgoszcz
Aleje 1 Maja 67, od godziny 8—15, w sobotę do godziny 8—13

NAUKA
3-miesięczna korespondencyjna nauka angielskiego. Nowoczesna metoda. Prospekty, 4 znaczki. Łódź, Krytyka 163. (09246)

Pomoc domową na 3 godziny ranne. Bydgoszcz, Dworcowa 5/1. 5319

Szukam gospodarza, rodzina, na 25 ha obsiane, inwentarz, maszyny, budynki. IKP, Bydgoszcz „AK” 5320

SPRZEDAŻ
Nieruchomość
5 mórg zabudowaniem w Bydgoszczy sprzedam. Adres wskazuje IKP Bydgoszcz (pod Arkadami). (5332)

Przedstawiciela
na pastę do obuwia, smar do pasów i proszki do prania poszukujemy. „Alchemia”, Kraków, Plater 4. (09358)

Mistrz zegarmistrzowski
dobry fachowiec poszukuje posady. Wymagane mieszkanie. IKP Bydgoszcz „9371”. (09371)

Kursy
maszynopisania Mar Smólskiego koncesjonowane przez Kuratorium Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 16. (5323)

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna Bydgoszcz, Pl. Wolności 5/8, godz. 13—15. (5317)

PRACY POSZUKUJĄ
Monter
budowy młynów, 30 lat praktyki specjalista, obeznany z maszynami, zna dobrze młynarstwo, wykonuje wszelkie prace młynarskie, poszukuje pracy lub stałej pracy. Oferty IKP Toruń „M” - ter”. (09323)

Mistrz wędliniarski
samotny, obeznany z księgowością, dobry organizator „Spółdzielczanin”, poszukuje pracy w zakupie lub w przetwórnictwie. Miejsce obojętne. Zgłoszenia Kielce „Czytelnik” pod nr 75. 09356


WOLNE POSADY
Potrzebny jest młynarz — fachowiec, który poprowadził by młyn, stronę techniczną na swoją odpowiedzialność. — Warunki płacy według umowy. Zgłoszenie kierować do IKP Bydgoszcz „9278” 09278

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna Bydgoszcz, Paderewskiego 16/8. (5330)

Wesele, chrzciny, uroczystości domowe, przyjmuje gotowanie, kuchmi-strzyni — Bydgoszcz, Grunwaldzka 22/1. (5322)

RÓŻNE
Firma
Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275 — nagrodzona dwoma złotymi i srebrnym medalem, wykonuje artystycznie sztafety, szaty kościelne. Na składzie materiały sztafety, litograficzne, podszewki itp. Metalowe sprzęty kościelne. (09170)

FURDYGA I SYN



A więc zgodłem — rzekł konduktor
Gdy odchylił piaszcza kłapę.
— Pan Szanowny chciał tramwajem
Przewieźć syna tak na gapę?

Przepis mówi: bez biletu
Wozem jechać nikt nie może.
Pański syn opuści tramwaj
Święty Boże nie pomoże.

Z Cynamonkiem trudna sprawa
Coś tam szepnął, coś poradził,
Jedzie dalej, chociaż papa
W gruncie rzeczy go wysadził.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY
W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedostarczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”.
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne do 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Tusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr: w tekście od 50—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziela i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada